



„Wychowanie w Rodzinie” t. XIX (3/2018)

nadesłany: 29.11.2018 r. – przyjęty: 13.01.2019 r.

Magda WIETESKA*

Miłość i intymność jako czynniki pozytywnego starzenia się

Love and intimacy as factors of positive aging

Streszczenie

Cel: Pozytywne starzenie się jest utożsamiane z dbałością o rozwój fizyczny, psychiczny, intelektualny i społeczny seniorów. W aspekcie społecznym podkreśla się znaczenie podtrzymywania kontaktów międzyludzkich, zwłaszcza rodzinnych. Nie wspomina się natomiast o miłości i seksualności, które znacząco wpływają na poczucie dobrostanu psychicznego człowieka, niezależnie od jego wieku.

Metody: Autorka artykułu omawia koncepcje: społeczno-emocjonalnej selektywności, dwuskładnikowej teorii miłości oraz teorii przywiązania, i wskazuje na zawarte w nich czynniki warunkujące pozytywne starzenie się.

Wyniki: W przytoczonych koncepcjach podkreśla się rolę miłości i intymności, które towarzyszą ludziom na każdym etapie życia, również późnej dorosłości.

Wnioski: Stereotyp braku potrzeb seksualnych u osób starszych jest silnie zakorzeniony w społeczeństwie. W literaturze gerontologicznej sfera intymna seniorów ogranicza się niemal wyłącznie do seksualności w oderwaniu od potrzeby codziennej bliskości we współżyczeniu z partnerem. Autorka artykułu postuluje, aby miłość i intymność osób starszych przestały być traktowane jako temat tabu, a seniorzy pozostający w związkach kohabitacyjnych nie byli stygmatyzowani.

* e-mail: mag.wieteska@gmail.com

Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Uniwersytet Wrocławski, ul. Dawida 1, 50-527 Wrocław, Polska. ORCID: 0000-0002-1174-609X

Słowa kluczowe: senior, rodzina, kohabitacja, miłość, seks

Abstract

Aim: Positive aging is understood in the context of care for physical, mental, intellectual, and social development of seniors. In the social aspect, the importance of maintaining people-to-people contacts, especially family, is emphasized. No mention is made of love and sexuality, which significantly affect a person's sense of psychological well-being, regardless of their age.

Methods: The author of the article discusses the concepts of socio-emotional selectivity, the two-component theory of love and attachment theory, pointing to the factors conditioning positive aging contained in them.

Results: The concepts emphasize the role of love and intimacy that accompany people at every stage of life, including late adulthood.

Conclusions: The stereotype regarding the lack of sexual needs in the elderly is strongly rooted in society. In gerontological literature, the intimate sphere of seniors is almost exclusively limited to sexuality, in isolation from the need for daily closeness in coexistence with a partner. The author of the article postulates that the love and intimacy of the elderly should not be treated as a taboo subject, and that seniors who remain in cohabitation relationships should not be stigmatized.

Keywords: senior, family, cohabitation, love, sex

Wstęp

W literaturze naukowej problematyka jakości życia seniorów pojawia się najczęściej w kontekście profilaktyki gerontologicznej, obejmującej obszar biologiczny (dbałość o odpowiednie nawyki żywieniowe, sprawność i kondycję fizyczną poprzez sport, rekreację i wypoczynek), psychiczny (wypracowanie tak zwanego zdrowego egoizmu i pozytywnego myślenia o własnej przyszłości), intelektualny (troskę o utrzymanie zadowalającego poziomu aktywności i otwartości umysłowej), społeczny (nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów społecznych) oraz ekonomiczny (zadbanie o optymalną sytuację bytową)¹.

¹ J. K. Wawrzyniak, *Starość człowieka – szanse i zagrożenia. Implikacje pedagogiczne*, CeDeWu, Warszawa 2017, s. 106.

Koncepcje nawiązujące do pomyślnego starzenia się podkreślają znaczenie dobrostanu psychicznego i aktywności społecznej oraz fizycznej. Nie wspomina się w nich jednak o miłości intymnej, a jedynie o potrzebach zacieśniania więzi społecznych w okresie późnej dorosłości poprzez „podtrzymywanie przyjaźni, dbałość o relacje z rodziną, unikanie konfliktów z otoczeniem”². Remigiusz Kijak twierdzi, że „wśród licznych publikacji o tematyce starości, mało miejsca poświęca się tematyce seksualności, a temat seksu w okresie starości najczęściej kojarzy się z zanikiem aktywności seksualnej”³. Seksualność seniorów jest wciąż tematem tabu, zarówno w społeczeństwie, jak i w perspektywie samych osób starszych. Potrzeby erotyczne przypisuje się w większym stopniu ludziom młodszym, dlatego „nie dziwi odkrycie, że jawne zainteresowanie seksem zmniejsza się po 50. roku życia [...], i w części tłumaczy się to negatywnymi opiniami społecznymi [...]”⁴. Choć w czasie późnej dorosłości zmieniają się nie tylko możliwości, lecz także charakter potrzeb seksualnych, które mogą przybierać różne formy, często inne niż we wcześniejszym okresie życia⁵, to jednak stereotyp braku potrzeb seksualnych u osób starszych jest silnie zakorzeniony w społeczeństwie, a „seniorzy, którzy zdają się nie dostosowywać do tego stereotypu, mogą być postrzegani jako nieprzyzwoici czy nawet dewiacyjni”⁶. Tymczasem z badań naukowych wynika, że osoby po 60. roku życia pozostają nadal aktywne seksualnie⁷. W literaturze gerontologicznej sfera intymna seniorów ogranicza się jednak niemal wyłącznie do seksualności w oderwaniu od potrzeby codziennej bliskości we współżyciu z partnerem, podczas gdy miłość i bliskość należą do ważnego

² M. Zadworna-Cieślak, M. Finogenow, *Perspektywa pozytywnego starzenia się w okresie późnej dorosłości*, „Pedagogika Rodziny” 2012, nr 2, s. 124.

³ R. J. Kijak, *Życie intymne ludzi starych*, [w:] A. A. Zych (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem*, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem”, Sosnowiec – Dąbrowa Górnicza 2014, s. 103.

⁴ I. Stuart-Hamilton, *Psychologia starzenia się*, tłum. A. Błachnio, Zysk i S-ka, Poznań 2006, s. 157.

⁵ J. K. Wawrzyniak, *Seksualność osób 50 plus. Wybrane konteksty analizy zjawiska*, „Edukacja Dorosłych” 2011, nr 1, s. 67.

⁶ M. Straś-Romanowska, T. Frąckowiak, *Potoczne przekonania na temat starzenia się w świetle badań psychologicznych*, [w:] J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślnie starzenie się jednostek i zbiorowości ludzkich*, Zakład Demografii UŁ, Łódź 2008, s. 33.

⁷ Tamże.

obszaru ludzkiej działalności. „Starzejąc się, potrzebujemy miłości, tak jak i w poprzednich okresach życia. Stąd różnego rodzaju działania, aby tę potrzebę zaspokoić”⁸.

W Polsce żyje obecnie 14 milionów osób w wieku 50+, z czego 8,8 miliona to osoby w wieku 60+. Według międzynarodowego raportu *The Global AgeWatch Index 2015* za 10 lat ta liczba wzrośnie o kolejny milion, a w roku 2040 seniorami będzie ponad połowa Polaków⁹. Osoby starsze nie należą jednak do jednolitej, homogenicznej zbiorowości, różnicują ich bowiem cztery zasadnicze cechy: feminizacja, singularyzacja, spadek dochodów i pogorszenie stanu zdrowia¹⁰. Dwie pierwsze są kluczowe w badaniu zjawiska nieformalnych związków intymnych zawieranych w okresie późnej dorosłości. Warto przypatrzeć się danym demograficznym, które wskazują na singularyzację seniorów: w wieku 60–69 lat męża ma 40% kobiet, w wieku 70–79 lat – tylko 30%, a po przekroczeniu 80. roku życia – zaledwie 10% kobiet. Dla porównania: w momencie przejścia na emeryturę 84% mężczyzn jest żonaty, w wieku 70–79 lat – 78%, a po osiemdziesiątce, gdy 90% kobiet żyje samotnie, 60% mężczyzn nadal jest żonaty¹¹. Również feminizację starości potwierdzają dane statystyczne: w grupie osób w wieku 65–69 lat na jednego mężczyznę przypada 25 kobiet, w grupie 75–79 lat – 60 kobiet, a w wieku sędziwym (85–89) jest to 165 kobiet na zaledwie jednego mężczyznę¹².

⁸ A. Bron, *O starzeniu i uczeniu się. Praca i miłość w jesieni życia*, [w:] M. Malec (red.), *Edukacyjne, kulturowe i społeczne aspekty starości*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2011, s. 36. O miłości jako swoistym motorze napędowym całej sfery działań człowieka na podstawie badań przeżywania późnej dorosłości wnioskuje także Jerzy Semków. Zob. J. Semków, *Indywidualny wymiar przeżywania późnej dorosłości przez człowieka uwikłanego w kontekst nieprzewidywalnego jutra*, [w:] J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślne starzenie się w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2008, s. 125–138.

⁹ *The Global AgeWatch Index 2015*, <http://www.helpage.org/global-agewatch/population-ageing-data/global-rankings-table/> [dostęp: 23.10.2019].

¹⁰ P. Błędowski, *Podstawowe cechy zbiorowości osób starszych*, [w:] P. Błędowski [i in.], *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2014.

¹¹ D. Kałuża, *Nowożeńcy po 60. roku życia w Polsce*, „Gerontologia Polska” 2010, t. 18, nr 3, s. 148–154.

¹² Tamże.

Miłość i intymność w dwuskładnikowej teorii miłości

Okres późnej dorosłości obfituje w krytyczne momenty życiowe, takie jak śmierć małżonka, opuszczenie domu przez dzieci, przejście na emeryturę, początek starzenia się organizmu, choroby, osamotnienie. Te kryzysy mogą stać się jednak szansami rozwojowymi, gdy człowiek otworzy się na nowy etap życia i wejdzie w bliską relację intymną. To czas, w którym (nowy) partner pełni szczególnie ważną rolę jako główne źródło wsparcia społecznego. Jak twierdzą autorzy badania *Passionate Love and Anxiety*¹³, osoby po 65. roku życia są zdolne do przeżywania miłości równie intensywnie jak ludzie młodzi. Podobnie jak oni doświadczają miłości romantycznej (zwanej też zakochaniem czy miłością namiętną, erotyczną), jedyna różnica występuje w zachowaniach pozbawionych lęku i obsesji w stosunku do obiektu miłości. Autorzy badania tłumaczą to większą dojrzałością seniorów, ich życiową mądrością. Czas trwania związku w fazie romantycznej miłości to około siedmiu lat, co wskazuje na umiejętność podtrzymywania intensywności uczuć.

Teoria miłości Roberta J. Sternberga wskazuje na dwa składniki charakteru miłości: jej strukturę i rozwój. Na strukturę miłości składają się trzy komponenty: intymność, namiętność i zaangażowanie, tworzące osiem granicznych przypadków, z których powstają rodzaje miłości – od miłości pustej, w której nie występuje (już) żaden ze składników, po miłość kompletną, zawierającą w sobie wszystkie trzy czynniki. Z badań związków intymnych ludzi w okresie późnej dorosłości wynika, że ich miłość w 46% złożona jest z namiętności, w 29% – z intymności i w 25% – z zaangażowania. Dla porównania – młodzi dorośli wykazywali odpowiednio 51% (namiętność), 29% (intymność) i 20% (zaangażowanie). Seniorzy mogą więc nadal przeżywać miłość romantyczną, w której istotne są intymność oraz namiętność, co nie różni ich od osób młodszych.

O drugiej składowej miłości – rozwoju – w koncepcji Sternberga stanowi teoria miłości jako opowieści. Dochodzi w niej do konfrontacji między tym, co sądzimy o miłości, a jej doświadczaniem. Nasze sądy są

¹³ A. Wang, H. T. Nguyen, *Passionate Love and Anxiety. A Cross-Generational Study*, „The Journal of Social Psychology” 1995, nr 135, s. 459–470.

oparte o zarówno własne, jak i cudze przeżycia, zasłyszane lub zinternalizowane poglądy, rozmowy, bajki, mity. To, jak postrzegamy miłość w naszych opowieściach o niej, koreluje z pragnieniem jej doświadczenia. Co znamienne, chętniej zawieramy związki intymne z osobami, których opowieści są bardziej podobne do naszych niż zupełnie od nich odmienne. Opowieści mogą być i przyczyną, i skutkiem – bowiem przeświadczenia, jakie wnosimy do relacji, mogą wywoływać określone zachowania u nas i u naszego partnera.

Sternberg przedstawił (niewyczerpaną) listę 26 rodzajów opowieści, które mogą posłużyć badaczom oraz badanym w rozpoznaniu właściwej dla nich opowieści. W swojej teorii wykorzystuje rolę narracji w życiu ludzi dorosłych¹⁴.

Jakość relacji partnerskich w świetle teorii społeczno-emocjonalnej selektywności

Liczba kontaktów społecznych maleje wraz z wiekiem, gdyż ludzie koncentrują się na utrzymywaniu relacji z relatywnie niewielkim gronem osób, z którymi łączą ich bliskie więzi. Szczególnie znaczącą osobą w okresie późnej dorosłości staje się życiowy partner. Czas wcześniej spędzany na czynnościach związanych z pracą zawodową i wychowaniem dzieci teraz jest dzielony pomiędzy aktywności podejmowane podczas emerytury a przebywanie w środowisku domowym, z partnerem. To okres zawiązywania bliższej niż dotychczas relacji między małżonkami czy kohabitantami (a czasem wręcz dopiero jej nawiązywania).

Teoria społeczno-emocjonalnej selektywności bazuje na znaczeniu emocji oraz percepcji czasu w funkcjonowaniu osób w wieku późnej dorosłości. Podczas wcześniejszych etapów życia, kiedy skupiamy się głównie na osiąganiu celów związanych ze zdobywaniem wiedzy, czas, który mamy na ich osiągnięcie, wydaje się nieograniczony. Wraz z wiekiem wzrasta świadomością jego upływu i dlatego, w wyniku pewnego przewartościo-

¹⁴ R. J. Sternberg, *Dwuskładnikowa teoria miłości*, [w:] R. J. Sternberg, K. Weis (red.), *Nowa psychologia miłości*, tłum. A. Sosenko, Moderator, Taszów 2007, s. 273–293.

wania, najważniejsze stają się cele o znaczeniu emocjonalnym, skoncentrowane na interakcjach społecznych. Zastosowanie trzech strategii: selektywności, optymalizacji i kompensacji, umożliwia łatwiejszą adaptację do ostatniej fazy rozwoju życia człowieka. Selektywność jest tu rozumiana jako wybór zawężenia własnej sieci wsparcia społecznego, optymalizacja obejmuje procesy wpływające na podtrzymanie dotychczasowych doświadczeń i zdobywanie nowych, a kompensacja polega na zachowaniu elastyczności w sytuacji ograniczeń i strat oraz poszukiwaniu nowych sposobów realizacji wybranych celów.

Decyzja o poszukiwaniu bliskiego związku w okresie późnej dorosłości jest realizacją strategii optymalizacji. Angażowanie się w nową relację przy jednoczesnym ograniczaniu pozostałych kontaktów społecznych to przejaw selektywności. Natomiast rezygnacja z samotności dla życia w diadzie oraz zmiana rodzaju relacji (z formalnego na nieformalny) świadczy o zachowaniach kompensacyjnych.

Teoria społeczno-emocjonalnej selektywności mówi również o podniesieniu jakości związku intymnego, skutkującej zwiększeniem poczucia dobrostanu psychicznego u partnerów. Relacje w wieku senioralnym opierają się na lojalności i zaufaniu, ewoluują w stronę przyjaźni, choć nadal w wielu związkach istnieje podtrzymywana przez partnerów więź seksualna.

Związki intymne osób dorosłych w odniesieniu do teorii przywiązania

Według teorii przywiązania Johna Bowlby'ego w każdym człowieku tkwi uwarunkowana biologicznie tendencja do tworzenia silnych więzi emocjonalnych z innymi ludźmi. Jedną z nich jest przywiązanie, które bierze swój początek we wczesnym w dzieciństwie, w relacji dziecka z matką. Od stylu przywiązania w tym okresie zależy rodzaj więzi tworzonej z bliskimi osobami na dalszych etapach życia¹⁵. Choć zachowania związane z przywiązaniem zazwyczaj ujawniają się w trudnych sytuacjach, na bazie teorii Bowl-

¹⁵ Sumarycznie jest to więź istotna dla człowieka „od kołyski aż do trumny”. J. Bowlby, *Una base sicura. Applicazioni cliniche della teoria dell'attaccamento*, Raffaello Cortina Editore, Milano 1989, s. 78. Tłumaczenie własne autorki.

by'ego można określić trwałość i stabilność relacji intymnych w diadzie, ponieważ więzi romantyczne w wieku dorosłym odpowiadają konceptualnie więziom emocjonalnym niemowląt z ich matkami¹⁶.

Osoby, które wybierają bezpieczny styl przywiązania, pozostają w stabilniejszych relacjach, lepiej radzą sobie z rozwiązywaniem konfliktów, odczuwają wyższy poziom satysfakcji ze związku i uzyskują wyższe oceny w dwóch czynnikach miłości: intymności i zaangażowaniu¹⁷.

Lękowo-ambiwalentny styl przywiązania, spowodowany niespełnioną w dzieciństwie potrzebą miłości, prowadzi z kolei do katastroficznej wizji związku intymnego, przejawiającej się intensyfikacją zmartwień oraz wyolbrzymionymi reakcjami na wszelkie oznaki braku uwagi czy nawet chwilowej niedostępności partnera. Taki związek może szybko wygasnąć na skutek zmęczenia partnera ciągłymi podejrzeniami i potrzebą nieustannego wspólnego przebywania z osobą obawiającą się porzucenia.

W unikającym stylu przywiązania uczucia i propozycje zaangażowania się w związek są odtrącane, a sygnały potrzeb – lekceważone, pomijane. Takie postawy sprzyjają niechęci do rozwiązywania problemów między partnerami, w związku z czym satysfakcja z relacji maleje, a to często prowadzi do rozpadu związku¹⁸.

Kwestia przywiązania jest także kluczowa w opiece nad bliską osobą w stałych związkach małżeńskich/partnerskich. Rodzaj opieki nie wynika w tym przypadku z (moralnego) obowiązku, ale jest skorelowany ze stylem przywiązania. Bezpieczne przywiązanie będzie wiązało się z chęcią bycia potrzebnym i wsparciu osoby chorej, unikające ujawni negatywne emocje i spowoduje niechęć do pomagania, a ambiwalentne wzmoże przeżywanie utraty bliskiej osoby.

¹⁶ P. R. Shaver, M. Mikulincer, *Podejście behawiorystyczne do miłości romantycznej. Systemy: przywiązania, opieki i seksualny*, [w:] R. J. Sternberg, K. Weis (red.), *Nowa psychologia miłości*, dz. cyt., s. 63.

¹⁷ Tamże, s. 80.

¹⁸ Tamże, s. 82.

Związki intymne seniorów

Współcześnie najbardziej popularną formą życia intymno-rodzinnego, będącą alternatywą dla małżeństwa, jest kohabitacja, nazywana zamiennie konkubinatem lub związkiem nieformalnym, niemalżeńskim¹⁹, konsensualnym²⁰, „małżeństwem bez papierka”²¹. To relacja „tworzona przez dwie osoby płci przeciwnej, zamieszkujące przez dłuższy czas, prowadzące gospodarstwo domowe i utrzymujące związki seksualne”²². Tym, co wyróżnia kohabitację spośród innych alternatyw dla rodziny, może być wspólne zamieszkiwanie partnerów, których łączy więź seksualna, a ich związek jest niezalegalizowany. Może być, ale nie musi – istnieją bowiem takie formy partnerstwa jak związki typu Living Apart Together (LAT), w których diada mieszka osobno i spotyka się w wybranych, dogodnych ramach czasowych. Zdarzają się również pary „na odległość”, niemające jednego wspólnego domu, ale kilka mieszkań w różnych dzielnicach, miastach czy krajach. Również ludzi pozostających w związkach typu Living Together Apart (LTA), którzy zamieszkują wspólnie w dużym domu, podzielonym na suwerenne strefy, należałoby zaliczyć do partnerskich diad²³

Pomimo faktu, że coraz więcej ludzi w Polsce żyje w związkach nieformalnych, wciąż w rodzimym systemie prawnym brakuje pełnego uregulowania konkubinatu. Jedyna definicja tej relacji partnerskiej została ujęta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1997 r., w którym możemy przeczytać, że: „konkubinaty jest prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety”²⁴.

¹⁹ I. Janicka, *Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze*, Wydawnictwo UL, Łódź 2006, s. 12.

²⁰ K. Slany, *Związki konsensualne – nowa forma małżeństw*, „Problemy Rodziny” 1990, nr 3, s. 28–32.

²¹ J. Wiczak, *Małżeństwo bez papierka*, „Problemy Rodziny” 1983, nr 1, s. 23–37.

²² J. Trost, *Unmarried cohabitation*, International Library, Vasteras 1979, s. 13–22. Cyt. za: K. Slany, *Związki konsensualne*, dz. cyt., s. 28.

²³ M. Biedroń, A. Mitreğa, *Doświadczanie ponowoczesności w intymnych relacjach rodzinnych*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2013 s. 49; U. Beck, E. Beck-Gernsheim, *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, tłum. M. Sutowski, pWN, Warszawa 2013, s. 29.

²⁴ Zob. Sygn. akt II CKN 485/97, LEX nr 583765.

Traute Meyer wyróżnia trzy najbardziej podstawowe formy występowania kohabitacji: związek z dziećmi, związek partnerski oraz związek oparty na zaspokajaniu własnych potrzeb²⁵. Brak jednoznacznego podziału kohabitacji skłonił badaczy do nadania temu zjawisku własnych ram klasyfikacyjnych. I tak kohabitacja może poprzedzać małżeństwo, ale nie być dla niego wiążąca; może poprzedzać małżeństwo i przygotowywać do niego; może stanowić alternatywę dla formalnego związku albo też być formą niezamężnego życia²⁶.

Seniorzy żyjący solo nierzadko próbują uniknąć samotności poprzez wejście w powtórny związek. O ile w grupie młodych dorosłych (w wieku 20–30 lat) pierwotne związki zawiązują się spontanicznie w sposób naturalny, a w grupie środkowej dorosłości (35–50 lat) następuje to dość prędko – o tyle w grupie trzeciego wieku nie jest to przedsięwzięcie łatwe. Przyczyn można upatrywać zarówno po stronie najbliższego otoczenia seniorów (krytyka dzieci, wnuków), jak i samych osób starszych, dla których kolejne (choć często po prostu drugie, ale zawarte w późnym wieku bądź po dłuższej przerwie) małżeństwo wiąże się ze zbyt dużymi zmianami w życiu, na które nie są gotowi. Błędne byłoby jednak stwierdzenie, że ludzie w okresie późnej dorosłości nie chcą lub nie potrzebują bliskości i intymności realizowanej z partnerem. W sytuacji, gdy niemożliwe jest życie w formalnym związku, decydują się więc na kohabitację. I znów – analogicznie jak w przypadku małżeństwa – pozostawanie w związku kohabitacyjnym znacznie częściej deklarują osoby w młodszych grupach wiekowych. Tymczasem kohabitacja seniorów nie jest mitem, choć trudno znaleźć dane statystyczne, które by ją potwierdzały.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach naszego kręgu kulturowego, ludzie starzy tworzą także związki typu LAT. Nie są one oczywiście w żaden sposób rejestrowane i trudno je „wychwycić” w badaniach sondażowych, ale wydaje się, że liczba starszych osób pozostających w takich związkach jest nieznaczna i raczej nie przekracza liczby osób żyjących w kohabitacji²⁷.

²⁵ I. Janicka, *Kohabitacja a małżeństwo...*, dz. cyt., s. 11.

²⁶ Tamże.

²⁷ P. Błędowski, *Podstawowe cechy...*, dz. cyt., s. 116.

Warto zaznaczyć, że pomimo prowadzonych badań i statystyk dotyczących osób żyjących w związkach bez ślubu, trudno jest ustalić ich rzeczywistą liczbę. Powodów jest kilka: brak jasnych definicji oraz kryteriów czasu trwania kohabitacji, brak możliwości jednoznacznego zakwalifikowania konkretnej relacji jako związku nieformalnego (do częstych przypadków należy sytuacja, gdy kohabitacja jedynie poprzedza małżeństwo), wreszcie niechęć respondentów do przyznania się do pozostawania w takim związku. Istnieją natomiast dane odnośnie do liczby zawieranych małżeństw w grupie osób w wieku 60+ – zawiera je 8000 osób rocznie: 4000 mężczyzn i 2800 kobiet. Pozostałe 1200 kobiet to kobiety przed 60. rokiem życia wychodzące za starszych partnerów²⁸.

Zakończenie

Styl życia w ponowoczesnym świecie, zindywidualizowanym i mocno pluralistycznym, nie jest przez nikogo narzucany. Konsekwencją podejmowanych wyborów jest wyłącznie osobista odpowiedzialność. Ludzie, także starsi, mają dziś do wyboru wiele alternatywnych sposobów zaspokojenia swoich potrzeb i pragnień, również w sferze emocjonalno-intymnej. Starzenie się w kulturze młodości, wyznającej kult sprawnego i pięknego ciała, w czasach konsumpcjonizmu oraz ekspansywnego postępu technologicznego powoduje, że seniorzy starają się nadążyć za wszechobecnymi zmianami. Nie chcą być wykluczeni z etykietą nowych ubogich, „dla których normalne (a co dopiero szczęśliwe) życie nie jest dostępne”²⁹. Być może dlatego od lat 80. XX w. coraz więcej seniorów na Zachodzie żyje w kohabitacji, podczas gdy ich dorosłe dzieci prowadziły konwencjonalny tryb życia w nuklearnej rodzinie³⁰.

Kultura młodości, kojarzona z konsumpcyjnym stylem życia, wpływa na całe społeczeństwo. Jego młodsza część już od dzieciństwa jest w niej wychowana, natomiast starsza – dopiero się jej uczy.

²⁸ D. Kałuża, *Nowożeńcy po 60. roku życia...*, dz. cyt., s. 150.

²⁹ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. S. Obirek, WAM, Kraków 2006, s. 78.

³⁰ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.

I tak „młodość” rozciągnęła się na dalsze stadia życia, ludzie należący do wszystkich pokoleń dzielą dziś podobne, konsumpcjonistyczne przekonania i praktyki w kwestiach żywności i diety, zdrowia i sprawności fizycznej, stylu życia i czasu wolnego (kosmetyki, muzyka popularna, zakupy...) ³¹.

Seniorzy zapisują się więc na uniwersytety trzeciego wieku, czasem też rozpoczynają lub kontynuują formalną edukację ³², wraz z podwyższeniem wieku emerytalnego są dłużej aktywni zawodowo, uczą się języków obcych, uczestniczą w życiu kulturalno-społecznym, chodzą do kin, teatrów, kawiarni, są użytkownikami internetu, korzystają z portali randkowych (które zastąpiły tradycyjne biura matrymonialne). Nawet trendy w modzie odzieżowej się zunifikowały – nie ma już, jak we wcześniejszych czasach, podziału na to, co noszą młodzi dorośli, ich rodzice oraz dziadkowie. Różnice w ubiorze uwarunkowane wiekiem przestały być zauważalne. Dziś niemal jednakowo nosi się cała ulica, widok kobiety 60+ ubranej w dzinsy i T-shirt nikogo nie dziwi.

Odmładzanie jest widoczne we wszystkich grupach społecznych, ponieważ przesunięciu uległy progi okresów dorosłości. Młodzi dorośli rozpoczynają autonomiczne życie z dużym opóźnieniem w porównaniu do starszych pokoleń. Dziś nie 20-latki, ale 30-latki, a nawet ludzie w okresie średniej dorosłości dopiero opuszczają rodzinny dom. Miejsce niegdyś „pustego gniazda” zajmuje teraz „przepełnione gniazdo”. W związku z tym coraz częściej to seniorzy (w miejsce 40- i 50-latków) cierpią z powodu pustki po wyprowadzeniu się potomstwa.

Chociaż wczesna dorosłość przypada obecnie na późniejsze lata życia, progi wiekowe starości pozostają niezmiennie. Charakterystyczne dla obecnych czasów jest to, że osoby z różnych pokoleń coraz częściej wybierają podobny styl życia, przejawiający się wspomnianą unifikacją ubioru, zainteresowań oraz sposobów spędzania wolnego czasu. Zaprezentowana wcześniej typologia stylów życia seniorów wydaje się więc niepełna,

³¹ J. Zalewska, *Stary człowiek w kulturze młodości. Doświadczenie starości wśród warszawskich seniorów*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Tarkowskiej, PAN, Warszawa 2009, s. 27.

³² W Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Poznaniu właśnie ruszyły studia wieczorowe dla seniorów. Do wyboru są kierunki prawnicze, dziennikarskie oraz związane ze sztuką. Zob. „Gazeta Senior” 2018, nr 3.

nieprzystająca do współczesności. Powinny ją uzupełnić – przypisywane ludziom młodym – takie elementy, jak zainteresowanie nowymi technologiami, uczestnictwo w życiu kulturalno-rozrywkowym, formy aktywnego wypoczynku. A przecież „indywidualne przeżywanie starości zmienia się wraz z postępem cywilizacji i zaawansowaniem globalizacji”³³.

Zmiany obyczajowe obejmują także sferę rodziny i małżeństwa – nikt już nie dziwi to, że seniorzy zawierają powtórne związki małżeńskie, a część z nich wchodzi w kohabitacyjne relacje. Relacje te nie są jednak (jeszcze) tak powszechne jak u młodszych grup wiekowych – często pozostają utrzymywane w tajemnicy i niechętnie ujawniane, upubliczniane. Dzieje się tak z raczej z osobistych powodów poszczególnych osób niż ze względu na przemiany współczesnego, ponowoczesnego świata. Te ostatnie bowiem sprzyjają istnieniu alternatywnych modeli rodziny.

Bibliografia

- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. S. Obirek, WAM, Kraków 2006.
- Beck U., Beck-Gernsheim E., *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, tłum. M. Sutowski, PWN, Warszawa 2013.
- Biedroń M., Mitręga A., *Doświadczenie ponowoczesności w intymnych relacjach rodzinnych*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2013.
- Błachnio A., Maliszewski W. J., *Przygotowanie do starości w rodzinie. Różnice pokoleniowe w otwartości na potrzeby seniora*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 11.
- Błądowski P., *Podstawowe cechy zbiorowości osób starszych*, [w:] P. Błądowski [i in.], *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2014.
- Bordieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, tłum. P. Bilos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Bowlby J., *Una base sicura. Applicazioni cliniche della teoria dell'attaccamento*, Raffaello Cortina Editore, Milano 1989.
- Bron A., *O starzeniu i uczeniu się. Praca i miłość w jesieni życia*, [w:] M. Malec (red.), *Edukacyjne, kulturowe i społeczne aspekty starości*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2011.
- „Gazeta Senior” 2018, nr 3.
- Janicka I., *Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2006.
- Kałuża D., *Nowożeńcy po 60. roku życia w Polsce*, „Gerontologia Polska” 2010, t. 18, nr 3.

³³ A. Błachnio, W. J. Maliszewski, *Przygotowanie do starości w rodzinie. Różnice pokoleniowe w otwartości na potrzeby seniora*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 11, s. 182.

- Kijak R. J., *Życie intymne ludzi starych*, [w:] A. A. Zych (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem*, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem”, Sosnowiec – Dąbrowa Górnicza 2014.
- Semków J., *Indywidualny wymiar przeżywania późnej dorosłości przez człowieka uwikłanego w kontekst nieprzewidywalnego jutra*, [w:] J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślne starzenie się w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2008.
- Shaver P. R., Mikulincer M., *Podejście behawiorystyczne do miłości romantycznej. Systemy: przywiązania, opieki i seksualny*, [w:] R. J. Sternberg, K. Weis (red.), *Nowa psychologia miłości*, tłum. A. Sosenko, Moderator, Taszów 2007.
- Slany K., *Związki konsensualne – nowa forma małżeństw?*, „Problemy Rodziny” 1990, nr 3.
- Sternberg R. J., *Dwuskładnikowa teoria miłości*, [w:] R. J. Sternberg, K. Weis (red.), *Nowa psychologia miłości*, Moderator, Taszów 2007.
- Straś-Romanowska M., Frąckowiak T., *Potoczne przekonania na temat starzenia się w świetle badań psychologicznych*, [w:] J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślne starzenie się jednostek i zbiorowości ludzkich*, Zakład Demografii UŁ, Łódź 2008.
- Stuart-Hamilton I., *Psychologia starzenia się*, tłum. A. Błachnio, Zysk i S-ka, Poznań 2006.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.
- The Global AgeWatch Index 2015*, <http://www.helpage.org/global-agewatch/population-ageing-data/global-rankings-table/> [dostęp: 23.10.2019].
- Trost J., *Unmarried cohabitation*, International Library, Vasteras 1979.
- Wang A., Nguyen H. T., *Passionate Love and Anxiety. A Cross-Generational Study*, „The Journal of Social Psychology” 1995, nr 135.
- Wawrzyniak J. K., *Seksualność osób 50 plus. Wybrane konteksty analizy zjawiska*, „Edukacja Dorosłych” 2011, nr 1.
- Wawrzyniak J. K., *Starość człowieka – szanse i zagrożenia. Implikacje pedagogiczne*, CeDeWu, Warszawa 2017.
- Witczak J., *Małżeństwo bez papierka*, „Problemy Rodziny” 1983, nr 1.
- Wyrok SN z dnia 5 grudnia 1997, sygn. akt II CKN 485/97, LEX nr 583765.
- Zadworna-Cieślak M., Finogenow M., *Perspektywa pozytywnego starzenia się w okresie późnej dorosłości*, „Pedagogika Rodziny” 2012, nr 2.
- Zalewska J., *Stary człowiek w kulturze młodości. Doświadczenie starości wśród warszawskich seniorów*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Tarkowskiej, PAN, Warszawa 2009.